

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Polska europejskim liderem farmacji?



Polski przemysł farmaceutyczny jest gwarancją bezpieczeństwa zdrowotnego kraju. Co drugi sprzedawany w Polsce lek jest produkcji krajowej. Zapewnia pacjentom ciągłość dostaw leków i to po umiarkowanych cenach. Krajowe medykamenty są bowiem o 20 proc. tańsze od importowanych.

Przyczynia się też do powstawania 1 proc. PKB i generuje ponad 100 tys. miejsc pracy, również w regionach, gdzie jest duże bezrobocie.

Silna konkurencja

Z tych właśnie względów potrzebuje rządowej strategii rozwoju, gdyż w przeciwnym wypadku za chwilę może się okazać, że polskie przedsiębiorstwa utracą konkurencyjność. A pacjenci będą uzależnieni od dostaw drogich leków z zagranicy.

Takim właśnie zagadnieniom była poświęcona debata „Strategia rozwoju krajowego przemysłu farmaceutycznego, która umożliwi wyjście branży na pozycję europejskiego lidera w produkcji leków generycznych”, która odbyła się w redakcji „Rzeczpospolitej”.

Okazuje się, że nie do przecenienia jest znaczenie przemysłu farmaceutycznego dla polskiej gospodarki. Dowodzi tego raport o makroekonomicznych aspektach znaczenia sektora farmaceutycznego dla polskiej gospodarki, jaki przygotował prof. Michał Przybyliński, ekonomista z think tanku DeLAB Uniwersytetu Warszawskiego. Z dokumentu wynika, że sektor farmaceutyczny, w którego obszarze działa ok. 100 firm, zatrudnia bezpośrednio ok. 22 tys. osób. W rzeczywistości przemysł generuje jednak w kraju ok. 100 tys. miejsc pracy przez powiązania surowcowo-materiałowe z innymi firmami.

Ponadto pracownicy sektora farmaceutycznego to osoby wysoko wykwalifikowane, zatrudnione na umowy o pracę i mogące liczyć na średnie wynagrodzenie ok. 5 tys. zł brutto.

Korzysta z tego i państwo. Roczne podatki i składki, jakie firmy odprowadzają do ZUS, wynoszą prawie 2,4 mld zł. Jednocześnie firmy farmaceutyczne są jednym z większych eksporterów w Polsce. Z raportu wynika, że eksportują rocznie do innych krajów leki o wartości 2,7 mld euro.

- To wszystko składa się na fakt, że w 2013 r. firmy wytworzyły PKB o wartości 15 mld zł, czyli 1 proc. PKB. Czyli tyle także stracilibyśmy, gdyby trzeba było importować leki. To są jednak i tak bardzo ostrożne szacunki. Policzyliśmy raczej za mało niż za dużo - zaznaczył podczas debaty prof. Przybyliński.

Ponadto krajowe firmy farmaceutyczne odgrywają ogromną rolę społeczną. Tutaj rola branży jest jeszcze większa, bo dostarcza ona leków ratujących życie i zdrowie. Krajowe firmy produkują leki generyczne, czyli odpowiedniki leków oryginalnych zawierające tę samą substancję.

Tańsze generyki

- W 2014 r. ponad 44 proc. wszystkich refundowanych leków powstało w Polsce. NFZ tymczasem zużytkował na dopłaty pacjentom do tych leków 27 proc. swego budżetu przeznaczonego na refundację. Czyli służą dużej grupie chorych, a kosztują Fundusz mniej niż pozostałe - zaznaczył Stefan Bogusławski, prezes firmy Sequence.

Leki generyczne są więc tańsze. Wynika to z faktu, że medykamenty na liście refundacyjnej tworzą grupy przypisane danej chorobie. Jeśli w tej grupie jest lek oryginalny i lek generyczny, to ten ostatni automatycznie obniża cenę leku oryginalnego i koszty refundacji.

- Dużą zaletą polskich firm jest fakt, że produkują one farmaceutyki, których nikt inny nie chce wytwarzać, np. niektóre w psychiatrii. Innym się to nie opłaca. Gdyby tych leków zabrakło, to i pacjenci musieliby wykładać 300 mln zł rocznie więcej - dodał Stefan Bogusławski.

Z tego właśnie względu potrzebę wsparcia krajowych firm farmaceutycznych widzą urzędnicy w Ministerstwie Gospodarki.....

O przyszłości krajowego przemysłu farmaceutycznego dyskutowali: Jerzy Starak przewodniczący RN Polpharma SA, Małgorzata Adamkiewicz wiceprezes Adamed Pharma SA, Cezary Śledziwski (PZFF), prof. Michał Przybyliński (Uniwersytet Łódzki), Bohdan Wyżnikiewicz (Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową), Marcin Chmielewski (Narodowe Centrum Badań i Rozwoju), Stefan Bogusławski (Sequence SA), dr Wojciech Kuźmierkiewicz (PZPPF), Jerzy Majchrzak (Min. Gospodarki) i Igor Radziejewicz-Winnicki, wiceminister zdrowia

Więcej na stronie: www.farmacom.com.pl

<https://laboratoria.net/przemysl/23889.html>

Informacje dnia: [Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#) [Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#)

Partnerzy